

# Tomasz Rozkrut

---

## Dialog sędziego z biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 54/1-2, 161-174

---

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. TOMASZ ROZKRUT  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

## DIALOG SĘDZIEGO Z BIEGŁYM W KANONICZNYM PROCESIE MAŁŻEŃSKIM

Treść: Wstęp. – 1. Powołanie biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim: elementy inicjujące dialog sędziego – biegły. – 2. Przedmiot pracy biegłego oraz wymogi stawiane jego opinii. – 3. Ocena opinii przez sędziego. – 4. Uwagi Magisterium na temat dialogu sędziego – biegły. – Zakończenie.

### Wstęp

Udział biegłego – najczęściej psychologa lub psychiatry oraz rzadziej ginekologa, urologa, seksuologa czy też neurologa – w kanonicznym procesie małżeńskim jest dzisiaj bardzo powszechny, aczkolwiek trzeba powiedzieć, że zastosowanie wspomnianego środka dowodowego, tak w wypadku sądownictwa kościelnego jak i cywilnego, ma bogatą historię<sup>1</sup>. W aktualnym sądownictwie kościelnym powszechne zastosowanie wspomnianego środka dowodowego wynika, przede wszystkim, z faktu, że przeważająca część procesów o nieważność małżeństwa jest prowadzona z tytułów nieważności proponowanych przez kan. 1095, n. 1-3, w szczególności z niezdolności wynikającej z normy kan. 1095, n. 3. Równocześnie nie można zapominać, że udział biegłego w tychże postępowaniach, postulują także współczesne nauki o człowieku, które są w stanie dostarczyć kompetentnej pomocy sędziemu kościelnemu na temat osobowości podmiotu, który zawarł małżeństwo kanoniczne.

Celem każdego procesu małżeńskiego jest, przede wszystkim, poznanie prawdy na temat węzła małżeńskiego, o czym przypomniał bardzo jasno papież Benedykt XVI, w swojej pierwszej alocucji do

---

<sup>1</sup> Zob. T. ROZKRUT, *Walor opinii biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim (Studium historyczno-prawne)*, Tarnów 2002, s. 61-112.

Trybunału Roty Rzymskiej dnia 28 stycznia 2006 roku<sup>2</sup>. Podczas tejże audiencji, dla wspomnianego Trybunału Apostolskiego, Dziekan Antoni Stankiewicz, podkreślił, że to sądowe poszukiwanie prawdy jest wspomagane przez poszukiwania na polu antropologii chrześcijańskiej, psychiatrii i psychologii<sup>3</sup>. Stąd można mówić o doradczym charakterze dowodu z opinii biegłego.

Przeprowadzona powyżej krótka analiza wstępna sprawią jednocześnie, że możemy mówić na temat dialogu między sędzią kościelnym a powołanym przez niego biegłym w kanonicznym procesie małżeńskim; zresztą na ten temat wypowiedział się sam prawodawca kościelnym papież Jan Paweł II w powszechnie cytowanej alokucji rotalnej z 1987 r. mówiąc na temat dialogu między sędzią kościelnym a biegłym czy też ujmując rzecz nieco szerzej między prawem kanonicznym (w szczególności między materialnym prawem małżeńskim) a szczegółowymi naukami o człowieku.

Mówiąc na temat wspomnianego dialogu, na temat jego elementów, należałoby wyróżnić w nim<sup>4</sup>:

- powołanie biegłego przez sędziego kościelnego,
- realizacja opinii przez biegłego,
- przedstawienie opinii sędziemu wraz z ewentualnymi dodatkowymi wyjaśnieniami,
- ocena opinii biegłego przez sędziego kościelnego zgodnie z zasadą procesową *iudex peritus peritorum*,
- wskazówki Magisterium w przedmiocie prawidłowego dialogu sędziego-biegłego<sup>5</sup>.

---

<sup>2</sup> Il discorso di BENEDETTO XVI, *L'amore per la verità, fondamentale punto d'incontro tra diritto e pastorale*, w: L'Osservatore Romano, Domenica 29 Gennaio 2006, s. 5.

<sup>3</sup> *L'indirizzo d'omaggio del Decano*, w: tamże.

<sup>4</sup> Prezentowane opracowanie jest spojrzeniem na opinię biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim od strony kanonisty. Spojrzenie przeciwne – to jest z perspektywy biegłego: „Il dialogo tra il giudice e il perito dalla prospettiva del perito” – zostało zaprezentowane przez prof. F. POTERZIO podczas IV Corso di aggiornamento in diritto matrimoniale e processuale canonico, Roma 20-24 settembre 2010, zorganizowanego przez Pontificia Università della Santa Croce, Facoltà di Diritto Canonico.

<sup>5</sup> Zob. C. GULLO, *Periti e perizia (art. 203-213 Instr. "Dignitas connubii")*, w: P.A. BONNET E CARLO GULLO (red.), *Il giudizio di nullità matrimoniale dopo l'istruzione "Dignitas connubii"*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano, t. 3, s. 425-440.

## 1. Powołanie biegłego w kanonicznym procesie małżeńskim: elementy inicjujące dialog sędziego – biegły

Prawodawca kościelny w kan. 1574 określa, w sposób dość ogólny, że z pomocy biegłego należy skorzystać ilekroć jest konieczna jego opinia, oparta na doświadczeniu lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury rzeczy<sup>6</sup>.

W tym kontekście powstaje pytanie o konieczność biegłego w procesie? Można powiedzieć, że zachowując granice określone przez prawo kościelne, powoływanie biegłego jest zasadniczo pozostawione dyskrecjonalnej władzy sędziego<sup>7</sup>. Wydaje się jednak, że sędzia kościelny, przy podejmowaniu swojej decyzji, szczególnie w kanonicznym procesie małżeńskim, powinien zestawiać ze sobą dwa kanony procesowe: nr 1574 i nr 1680<sup>8</sup>; mówiąc jeszcze inaczej stosowność opinii biegłego w materiale dowodowym winien widzieć poprzez problematykę konkretnego procesu małżeńskiego<sup>9</sup>.

Dlatego też w sprawach dotyczących impotencji oraz w sprawach z tytułu wady zgody spowodowanej chorobą umysłową według *praescriptum legis* sędziego jest zobowiązany powołać biegłego chyba, że *ex adiunctis inutilis evidenter appareat* (np. materiał dowodowy zawiera karty kliniczne, które diagnozują chorobę umysłową lub zawiera np. opinie biegłych z procesów cywilnych, które pozwoliły stwierdzić, że podmiot nie był zdolny do wykonywania ważnych aktów prawnych).

<sup>6</sup> „W sprawach z tytułu impotencji lub wady konsensu z powodu choroby umysłowej lub niezdolności, o których w kan. 1095, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba, że z okoliczności wydaje się to wyraźnie niepotrzebne (por. kan. 1680). W innych sprawach należy skorzystać z pomocy biegłych, kiedy, na mocy postanowienia sędziego, jest wymagany ich osąd i opinia, na bazie ich nauki lub wiedzy, w celu udowodnienia określonego faktu albo poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy, jak np. w celu poznania autentyczności jakiegoś pisma (por. kan. 1574; 1680)”. Dc, art. 203 § 1-2.

<sup>7</sup> Por. F.J. RAMOS, *I tribunali ecclesiastici*, Roma 1998, s. 364.

<sup>8</sup> „Z pomocy biegłych należy skorzystać, ilekroć na postawie nakazu prawa lub sędziego jest konieczne ich przesłuchanie i opinia, oparte na doświadczeniu lub wiedzy, dla potwierdzenia jakiegoś faktu lub poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy”; „W sprawach dotyczących impotencji lub braku zgody spowodowanej chorobą umysłową, sędzia powinien skorzystać z pomocy jednego lub kilku biegłych, chyba że z okoliczności wyraźnie wynika, że jest to bezużyteczne; w pozostałych sprawach należy zachować przepis kan. 1574”. KPK, kan. 1574 oraz 1680.

<sup>9</sup> U. TRAMMA, *Perizie e periti*, w: P.A. BONNET I C. GULLO (red.), *Il processo matrimoniale canonico*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1994, s. 627.

Wymienione, aczkolwiek wyjątkowe sytuacje, podpowiadają, aby nie powoływać biegłego w takim procesie<sup>10</sup>. Niemniej jednak trzeba pamiętać, że wobec braku uzasadnionych racji merytorycznych, wbrew prawu (w szczególności wbrew orzecznictwu rotalnemu) będzie deklarowanie nieważności małżeństwa na podstawie normy kan. 1084 czy też kan. 1095, bez uwzględnienia dowodu z opinii biegłego sądowego<sup>11</sup>. W wymienionych wyżej przypadkach, tj. kiedy sędzia kościelny wyrokuje z tytułu impotencji lub *incapacitas psychica*, pomoc techniczna biegłego jest zatem konieczna, aby sędzia określił w swojej decyzji, zgodnie z wolą ustawodawcy, że stwierdzona w procesie niezdolność jest np. natury psychicznej, o czym mówi kan. 1095, n. 3; ponadto samemu sędziemu byłoby trudno być ekspertem w medycynie lub psychologii bez odpowiedniego przygotowania naukowego<sup>12</sup>. Dlatego w sprawach dotyczących impotencji lub braku wymaganej zgody spowodowanej chorobą umysłową opinia biegłego pozostaje jako niezastąpiona *ex iuris praescripto*<sup>13</sup>, co oznacza, że wykorzystanie tego środka dowodowego jest konieczne i nie jest pozostawione dowolnej decyzji sędziego<sup>14</sup>. Dlatego też trzeba zgodzić się z opinią, iż małżeński kan. 1095 jest otwartą normą kanoniczną, w tym sensie, że wymaga stałego dialogu pomiędzy prawem a naukami medycznymi; jest on również wynikiem takiego dialogu<sup>15</sup>.

Celem powołania biegłego będzie przeprowadzenie przez niego specjalistycznego badania (medycznego, psychologicznego, analiza akt, itd., w perspektywie zawartego małżeństwa) oraz przedstawienie przez niego wniosków<sup>16</sup>.

---

<sup>10</sup> Por. F.J. RAMOS, dz. cyt., 364.

<sup>11</sup> Por. M.J. ARROBA CONDE, *Diritto processuale canonico*, Roma 1996, s. 424.

<sup>12</sup> Por. ST. PAŹDZIÓR, *Przyczyny psychiczne niezdolności osoby do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin 1999, s. 310.

<sup>13</sup> KPK, kan. 1680.

<sup>14</sup> Por. P.V. PINTO, *I processi nel codice di diritto canonico*, Libreria Editrice Vaticana, Città del Vaticano 1993, s. 335.

<sup>15</sup> J.T. MARTÍN DE AGAR, *Incapacità consensuale nei recenti discorsi del Romano Pontefice alla Rota Romana*, Ius Ecclesiae, 2 (1989) 399.

<sup>16</sup> Najwyższy Trybunał Sygnatury Apostolskiej wskazał, że jeżeli strona procesowa nie chce poddać się badaniu biegłego, wtedy sędzia może żądać od biegłego jedynie *votum*, na podstawie zebranego materiału dowodowego, przy czym w sensie technicznym wyrażone *votum tamquam peritia* nie może być uważane za opinię psychiatryczną lub psychologiczną. SUPREMUM SIGNATURAE APOSTOLICAE TRIBUNAL,

Zapoznanie się ze zgromadzonym materiałem dowodowym, przeprowadzenie specjalistycznego badania oraz końcowa opinia, są specyficznymi zadaniami biegłego oraz elementami jego pracy, podczas gdy zasady naukowe i zasady techniczne są kryteriami do których biegły stosuje się w sposób wyłączny. Wykonując zadanie procesowe biegły posługuje się swoją własną metodą naukową, której musi być wierny, przy czym jednak – jeżeli jego opinia ma mieć charakter dowodu w procesie kanonicznym – to zastosowana przez niego metoda musi odpowiadać doktrynie i moralności katolickiej<sup>17</sup>. Mówiąc jeszcze inaczej, jego opinia zgodnie z instrukcją procesową „Dignitas connubii” ma być dowodem godziwym, gdyż „dowody niegodziwe, tak same w sobie, jak i w sposobie zdobycia, nie mogą być przedstawione ani dopuszczone”<sup>18</sup>.

Powołanie biegłego oraz jego funkcja sprowadzają się zasadniczo do dwóch elementów. W oparciu o posiadaną wiedzę, czyli w oparciu o swoje przygotowanie naukowe, a także opierając się na swoim doświadczeniu naukowym i zawodowym, biegły w sporze procesowym zostaje powołany przez sędziego do potwierdzenia jakiegoś faktu lub też do poznania prawdziwej natury jakiejś rzeczy. Trzeba zatem stwierdzić, że na pewno szybkie rezygnowanie przez sędziego kościelnego z dowodu z opinii biegłego – szczególnie w procesie małżeńskim z tytułu niezdolności psychicznej, gdzie opinia biegłego wydaje się konieczna – to raczej naganna praktyka, poprzez którą sędzia kościelny chciałby, raczej bezpodstawnie, przekonać, że jest przygotowany i kompetentny do wydawania opinii w naukach szczegółowych. W takiej sytuacji, z winy sędziego, zebrany materiał procesowy byłby niekompletny, a zatem ostateczny osąd byłby również w pewnym sensie, z powodu właśnie niekompletnej instrukcji dowodowej, niesprawiedliwy. Dlatego też należy podzielić pogląd, że biegli sądowi *partem habent magnam in processu canonico*<sup>19</sup>.

Do sędziego kościelnego po wysłuchaniu lub też na wniosek stron, należy nominacja biegłego; dopuścić on może również relacje zrobio-

---

*Quaesitum de usu periti in causis nullitatis matrimonii*, w: *Periodica*, 87 (1998) 621. Zob. U. NAVARRETE, *Commentarium*, *Periodica*, 87 (1998) 623-641.

<sup>17</sup> „Aby pomoc biegłych w sprawach dotyczących niezdolności, o których w kan. 1095 była rzeczywiście użyteczna, należy się bardzo zatroszczyć, aby byli wybierani biegli, którzy stosują się do zasad antropologii chrześcijańskiej”. Dc, art. 205 § 2.

<sup>18</sup> Dc, art. 157 § 1.

<sup>19</sup> B. DE LANVERSIN, *De momento peritiae instituendae in processibus matrimonialibus recentioribus*, *Periodica de re morali canonica liturgica*, 73 (1984) 571.

ne przez innych biegłych. W praktyce procesowej, według normy kan. 1575, można wymienić trzy różne sytuacje powołania biegłego w procesie: sam sędzia, ze swojej inicjatywy, po wysłuchaniu stron procesowych mianuje biegłego w procesie; sędzia mianuje biegłego na wniosek stron procesowych, czyli biegły może być wyznaczony przez strony i sukcesywnie zaaprobowany przez sędziego; sędzia może dopuścić relacje zrobione już przez innych biegłych<sup>20</sup>. W tym jednak ostatnim przypadku zalecają komentatorzy Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. ostrożność, aby nie doszło do nadużyć<sup>21</sup>.

Z zagadnieniem powołania biegłego łączy się problematyka jego kwalifikacji. Przede wszystkim biegli winni cechować się głęboką znajomością materii, w której są rzeczywiście specjalistami; dobrą reputacją w kręgu ludzi tej samej profesji zawodowej, integralnością i szlachetnością osobistą<sup>22</sup>. W ten sposób tworzy się pewien obraz wymogów, kwalifikacji, stawianych biegłym w procesach kościelnych<sup>23</sup>. Biegły winien zatem być osobą partykularnie wykwalifikowaną w swojej dziedzinie, np. w medycynie lub psychologii; naturalnie biegły musi być w posiadaniu dyplomu akademickiego, który koresponduje z ukończeniem odpowiednich wyższych studiów; nie wystarczy zatem tylko znajomość materii zdobyta w toku indywidualnego studium<sup>24</sup>. Posiadanie wykształcenia akademickiego stanowi minimum jego obiektywnej kwalifikacji naukowej<sup>25</sup>.

Inne zagadnienie związane z powołaniem biegłego to ich liczba w procesie. W procesach małżeńskich aktualna praktyka pokazuje, że zazwyczaj jest powoływany jeden biegły w procesie w pierwszej instancji

---

<sup>20</sup> F.J. RAMOS, dz. cyt., s. 365.

<sup>21</sup> Por. A.B. POVEDA (red.), *Código de derecho canónico. Edición bilingüe, fuentes y comentarios de todos los cánones*, EDICEP 1996, s. 685.

<sup>22</sup> K.E. BOCCAFOLA, *De peritis*, w: A. MARZOA, J. MIRAS, R. RODRÍGUEZ-OCAÑA (red.), *Comentario exegético al Código de derecho canónico*, Pamplona 1996, t. 4/2, s. 1410.

<sup>23</sup> Por. M. STEPULAK, *Dyspozycje etyczne biegłego psychologa w sprawach dotyczących orzeczenia nieważności małżeństwa*, w: A. DZIEGA (red.), *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, Lublin 1999, t. 1, s. 97-112.

<sup>24</sup> Por. P. MONTAIGNE, *Expertise*, w: R. NAZ (red.), *Dictionnaire de droit canonique*, Paris 1953, t. 5, kol. 705.

<sup>25</sup> „Na biegłych należy powołać tych, którzy nie tylko posiadają przymioty wymagane dla świadków, lecz także wyróżniają się posiadaną wiedzą, doświadczeniem i cieszą się dobrą reputacją wynikającą z ich uczciwości i religijności”. Dc, art. 205 § 1.

i sukcesywnie jest powoływany jeden biegły w kolejnych instancjach procesowych. Niemniej jednak nie jest to reguła generalna. Obowiązujący Kodeks Prawa Kanonicznego nic nie mówi na temat liczby biegłych sądowych, pozostawiając to w kompetencji sędziego kościelnego; jego decyzja jest uzależniona od trudności konkretnego postępowania procesowego oraz od ewentualnych wniosków stron procesowych.

## 2. Przedmiot pracy biegłego oraz wymogi stawiane jego opinii

Sędzia, uwzględniając ewentualne propozycje stron procesowych, powinien określić swoim dekretem szczegółowy przedmiot pracy biegłego, czyli winien on określić poszczególne punkty, których ma dotyczyć opinia biegłego. Mówiąc inaczej, sędzia ma zatem poinformować biegłego, czego zasadniczo trybunał od niego oczekuje, co konkretnie chce wiedzieć od powołanego biegłego. Zanim jednak to uczyni, winien według normy kodeksowej, rozważyć i uwzględnić ewentualne propozycje stron. Sukcesywnie sędzia ma obowiązek przesłać biegłemu akta sprawy oraz inne dokumenty i pomoce potrzebne do rzetelnego wypełnienia powierzonego zadania<sup>26</sup>. Sędzia powinien również wyznaczyć odpowiedni czas biegłemu na przedstawienie swojej opinii<sup>27</sup>. Nie powinien on być jednak zbyt długi, tak aby rozstrzygnięcie sprawy nie uległo niepotrzebnej zwłóce; sędzia winien zatem czuwać nad tym, aby poszczególne etapy procesu tak były prowadzone, aby nie trwał on dłużej niż jeden rok w pierwszej instancji oraz sześć miesięcy w drugiej instancji<sup>28</sup>. Termin na wykonanie zlecenia winien być wyznaczony przez sędziego, po uzgodnieniu z samym biegłym. Może on ulec przedłużeniu, ale *auditis partibus*, zgodnie z kan. 1465 § 2.

Biegli, aktualnie najczęściej psychologowie oraz psychiatry w kanonicznych procesach małżeńskich, jeżeli przeprowadzają badanie bezpośrednie stron procesowych często używają testów psychologicznych, natomiast lekarz, obecny w wymienionych postępowaniach procesowych, przeprowadza badanie specjalistyczne na okoliczność impotencji lub ewentualnej niepłodności. Zasady logiki podpowiadają, że opinia biegłego, poprzedzona wspomnianym badaniem bezpośrednim, jest dowodem bardziej kwalifikowanym, niż wtedy kiedy biegły opiera

---

<sup>26</sup> KPK, kan. 1577 § 2.

<sup>27</sup> KPK, kan. 1577 § 3.

<sup>28</sup> KPK, kan. 1453.



swoje konkluzje jedynie na aktach procesowych<sup>29</sup>. Niewątpliwie w procesach małżeńskich stwierdzenie np. impotencji seksualnej, dziewictwa czy też zaburzeń psychicznych wymaga przeprowadzenia przez biegłego również badania bezpośredniego, z drugiej strony kościelna praktyka sądowa jest taka, że nie zawsze jest to jednak możliwe.

Można postawić pytanie: czy są kryteria kanoniczne, które określają kiedy ma być wykonane badanie bezpośrednie stron procesowych, a kiedy opinia ma być wydana jedynie na podstawie akt procesowych? Niewątpliwie są procesy, że nie wystarczy, aby biegły miał do dyspozycji jedynie zebrany materiał dowodowy ale jest wręcz konieczne, aby sam zbadał stronę procesową (np. w przypadku impotencji seksualnej czy zaburzeń natury psychicznej). Również badanie stron, w procesach z tytułu niezdatności natury psychicznej według normy kan. 1095, 3°, będzie niewątpliwie czyniło opinię procesową bardziej rzetelną i miarodajną<sup>30</sup>, zwłaszcza jeżeli proces będzie dotyczył małżeństwa, które zostało zawarte zaledwie kilka lat temu i należy domniemywać, że osobowość stron procesowych nie uległa większym zmianom.

---

<sup>29</sup> Por. K.E. BOCCAFOLA, dz. cyt., s. 1414.

<sup>30</sup> W sprawach dotyczących impotencji, sędzia winien domagać się od biegłego określenia natury impotencji, przede wszystkim czy ma ona charakter absolutny czy względny, czy jest uprzednia czy następcza, trwała czy czasowa oraz czy jest uleczalna i jakimi środkami (Dc, art. 208); niewątpliwie takie ustawienie normy instrukcji „Dignitas connubii” ma ścisły związek z kodeksową normą o impotencji zawartą w kan. 1084 § 1. Natomiast w sprawach dotyczących niezdolności, o których w kan. 1095, sędzia niech nie zapomni zapytać sędziego czy jedna lub obydwie strony, w czasie zawierania małżeństwa były dotknięte jakąś szczególną anomalią stałą lub przejściową, jaka byłaby jej ciężkość, z jakiego powodu oraz w jakich okolicznościach taka anomalia miała swój początek oraz jak się objawia (Dc, art. 209 § 1). Po tym ogólnym stwierdzeniu, Instrukcja w art. 209 § 2, n. 1-3 szczegółowiej postanawia na temat wy-mogów takiej opinii, uwzględniając poszczególne numery kan. 1095, i tak:

w sprawach dotyczących pozbawienia używania rozumu, należy zapytać czy anomalia zakłócała w sposób ciężki używanie rozumu w chwili zawierania małżeństwa; z jaką intensywnością i poprzez jakie symptomy się manifestowała;

w sprawach dotyczących braku rozeznania oceniającego, należy zapytać jaki był wpływ anomalii na zdolność krytyczną strony oraz na podejmowanie przez nią poważnych decyzji, w szczególności w tym, co dotyczy wolnego wyboru stanu życia;

w sprawach dotyczących niezdolności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich należy zapytać jaka jest natura oraz charakter (ciężki, lekki) przyczyny natury psychicznej, która powoduje u strony nie tylko poważne trudności ale również niemożliwość podjęcia zadań związanych z obowiązkami małżeńskimi.

Kodeks w kan. 1578 wskazuje w jaki sposób winna być zredagowana opinia biegłego. Kodeks postanawia, że każdy biegły sądowy sporządza własną relację (opinię), chyba że sędzia poleci sporządzić jedną relację podpisaną przez wszystkich biegłych ze starannym odnotowaniem różnicy zdań wśród biegłych, naturalnie jeżeli takowa zachodzi<sup>31</sup>; w praktyce bardzo często opinia jest redagowana przez jednego biegłego, którą sukcesywnie podpisują wszyscy biegli *in casu*.

Jest regułą, że powołani biegli, w celu zapewnienia niezależności swoim opiniom, przeprowadzają swoje badania oddzielnie; jedynie w przypadkach szczególnych sędzia może zarządzić przeprowadzenie badania zespołowo.

Sporządzając relację biegły powinien jasno wskazać na podstawie jakich dokumentów upewnił się o tożsamości osób badanych, jaką metodą, i w jaki sposób postępował w wykonywaniu zleconego mu zadania oraz na jakich argumentach oparł swoje końcowe wnioski. Sędzia musi uszanować autonomię procesową biegłego i nie powinien go krępować w jego badaniach przez narzucenie mu metody badawczej i szczegółowych jej środków; musi jednak mieć pewność, że biegły przeprowadzając zlecone badanie zastosował właściwą metodę i środki. Ponadto biegły może zostać dodatkowo wezwany przez sędziego, aby udzielił nowych, koniecznych wyjaśnień. Również te nowe wyjaśnienia mają być dołączone do zredagowanej już wcześniej opinii biegłego. Są po prostu jej uzupełnieniem.

Istnieje również możliwość powołania w procesie tzw. super biegłego (*peritior*). Swoimi kwalifikacjami zawodowymi i naukowymi musi on przewyższać biegłych obecnych już w procesie tak, aby jego kwalifikacje i autorytet naukowy, pozwalały mu być również i recenzentem dla wystawionych wcześniejszych opinii. Na superbiegłego powinna zatem być powołana osoba z tytułem profesora lub ewentualnie posiadająca stopień naukowy doktora habilitowanego. Wydana przez niego opinia winna mieć charakter ostateczny i rozstrzygający, w tym sensie, że wyjaśnia, bez tworzenia ewentualnych wątpliwości, kontrowersyjny problem procesowy.

Opinia biegłego jest prezentowana zawsze w formie pisemnej oraz ma być podpisana przez biegłego, przez co w sposób jasny wyraża się osobista opinia biegłego procesowego. Naturalnie biegły musi być

---

<sup>31</sup> KPK, kan. 1578 § 1.

pewny swoich końcowych konkluzji, nie mogą to być jedynie jego przypuszczenia czy też hipotezy, itd.; w takim ewentualnym przypadku materiał dowodowy: dowód z opinii biegłego, nie zawierałby argumentów pewnych, które z kolei sędzia nie mógłby traktować jako wymagane dowody procesowe. Ponadto, należy pamiętać, że relacja biegłego nie jest i nie może mieć formy wyroku, nie jest również obroną prezentowaną przez adwokata lub uwagami obrońcy węzła małżeńskiego (*animadversiones*); przy czym opinia biegłego nie powinna być również jedynie studium medycznym lub psychologicznym na temat badanej osoby w celu jej ewentualnego leczenia. Opinia biegłego w procesie kanonicznym zostaje wystawiona na potrzeby procesowe, w czym tkwi jej specyfika i oryginalność<sup>32</sup>.

### 3. Ocena opinii przez sędziego

Kodeks w kan. 1579 § 1 ustala, że sędzia – przy ocenie opinii biegłego – powinien uważnie rozważyć nie tylko wnioski biegłych, chociażby były zgodne, lecz także pozostałe okoliczności w sprawie. Norma kanoniczna zatem bardzo jasno określa, że sędzia w żaden sposób nie jest automatycznie związany opinią biegłego. Opinię tę sędzia ocenia w kontekście wszystkich okoliczności sprawy, w konfrontacji z pozostałymi dowodami procesowymi. Nie jest kompetencją biegłego rozstrzygnięcie co do istoty (*meritum*) sprawy, nawet jeśli sporządzona przez niego opinia odnośnie faktów rozstrzyganych cieszy się wiarygodnością<sup>33</sup>. Kodeks opowiada się zatem wyraźnie za zasadą swobodnej oceny dowodu z opinii biegłego. Niemniej jednak w każdym przypadku, to znaczy gdy sędzia przyjmuje lub też odrzuca wnioski biegłego, ma podać uzasadnienie swojej decyzji<sup>34</sup>.

Przedstawione przez biegłego konkluzje sędzia winien poddać wnikliwej analizie. Analiza ta dotyczy również założeń wydanej opinii; dlatego winien on prześledzić zasady i metody wykorzystane przez biegłego w opracowaniu przedstawionej opinii, sędzia winien zwrócić uwagę nie tylko na walor naukowy opinii, ale również na znaczenie przyjmowanej opinii jako środka dowodowego w procesie<sup>35</sup>. Dalej sędzia kościelny wi-

<sup>32</sup> W. KRUPA, *Problematyka sędziowskiej oceny opinii biegłego psychologa*, w: A. DZIEGA (red.), *Kościelne prawo procesowe. Materiały i studia*, Lublin 1999, t. 1, s. 49.

<sup>33</sup> A.B. POVEDA (red.), dz. cyt., s. 686.

<sup>34</sup> KPK, kan. 1579 § 2.

<sup>35</sup> F.J. RAMOS, dz. cyt., s. 370 n.

nien skontrolować czy zostały zachowane wszystkie normy procesowe dotyczące redakcji opinii biegłego, czy konkluzje biegłego są jasne, precyzyjne, logiczne, stałe, czy są to jedynie dedukcje logiczne czy też zwykłe afirmacje; musi zwrócić uwagę na to czy też biegły nie wypowiada się w materii i daje konkluzje, które przekraczają jego kompetencje.

Ponadto sędzia winien również zbadać czy metoda wykorzystana przez biegłego, ewentualne badania i testy, czy też zastosowana metoda introspektywna, odpowiadają jego specjalizacji zawodowej (medycznej, psychologicznej), czy opinia opiera się na całości materiału dowodowego a nie jedynie na jego fragmentach, a więc czy jest kompletna, oraz czy opiera się na faktach potwierdzonych i dowiedzionych, albowiem w przeciwnym razie nie może być uważana przez sędziego jako moralnie pewna.

Sędzia ma zatem poważny obowiązek dokładnej oceny opinii wydanej przez biegłego, to on jest ostatecznie, według tradycji kanonicznej: *peritus peritorum* lub według innego rzadziej używanego określenia: *iudex peritorum*<sup>36</sup>, co w sposób następujący skomentował papież Jan Paweł II: „Kodeks w kan. 1578-1579 wymaga wyraźnie od sędziego, aby oceniał krytycznie opinie biegłych. Jest ważne, aby w tej ocenie nie pozwalał się on na oszukanie ani przez osądy powierzchowne ani przez wyrażenia pozornie neutralne, które jednak w rzeczywistości zawierają przesłanki antropologiczne nie do zaakceptowania”<sup>37</sup>.

Zaprezentowana przez biegłego opinia nie kończy jego relacji do sprawy, albowiem biegły ma zjawić się w sądzie, ilekroć będzie wezwany przez sędziego, aby odpowiedzieć na poszczególne wątpliwości lub niejasności, które w sprawach małżeńskich przygotowuje obrońca wężła w swoich uwagach<sup>38</sup>; również strony procesowe mogą wyrazić swoje uwagi na temat zaprezentowanej opinii, które sędzia podzieli lub nie.

#### 4. Uwagi Magisterium na temat dialogu sędziego – biegły

W swojej wypowiedzi do Trybunału Roty Rzymskiej (1987) papież Jan Paweł II zwrócił uwagę na fakt, że postęp nauk psychologicznych i psychiatrycznych w materii wyjaśnienia procesów psychicznych

<sup>36</sup> Por. K. LÜDICKE (red.), *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, Essen 1989, t. 5, s. 1579/1.

<sup>37</sup> *Ad Rotae romanae auditores coram admissos* (die 5 Februarii 1987), w: AAS, 79 (1987) 1458, n. 8.

<sup>38</sup> Por. P.V. PINTO, dz. cyt., s. 341.

osoby ludzkiej, nie jest jednak w stanie zaofiarować integralnej wizji człowieka i jednocześnie nie jest w stanie rozwiązać kwestii fundamentalnych, takich jak znaczenie życia ludzkiego i powołanie człowieka. Wynika to przede wszystkim z faktu, że poszczególne nauki antropologiczne, w sposób specjalny medyczne, zajmują się wprawdzie poznaniem całego człowieka, jednak ograniczają się przy tym jedynie do jego wymiaru śmiertelnego, natomiast przeciwnie kanoniczne prawo małżeńskie studiuje powołanie człowieka do małżeństwa jako do rzeczywistości stworzonej przez samego Stwórcę. W nawiązaniu do tej prawdy papież Jan Paweł II zaznaczył, iż traktowanie spraw o nieważność małżeństwa z tytułu ograniczoności psychicznej lub psychiatrycznej wymaga z jednej strony pomocy ekspertów w tych dyscyplinach, które określałyby, według swojej kompetencji, naturę i stopień procesów psychicznych w relacji do zgody małżeńskiej oraz zdolności osoby do przyjęcia istotnych obowiązków małżeńskich; z drugiej zaś strony nie zwalnia sędziego kościelnego korzystającego z opinii biegłych od obowiązku krytycznej oceny tychże opinii oraz podkreślił, aby sędzia kościelny nie ulegał sugestiom nieakceptowanych koncepcji antropologicznych, co mogłoby w końcu doprowadzić do wzmieszania go w nieporozumienia odnośnie prawdy faktów i znaczeń<sup>39</sup>.

Dlatego Papież zwrócił uwagę, że dialog oraz konstruktywna komunikacja pomiędzy sędzią a psychiatrą lub psychologiem są łatwiejsze, jeżeli punktem wyjścia pozostaje wspólna antropologia tak, że „pomimo różnorodności metod i interesów oraz celowości jedna wizja pozostaje otwarta na drugą”<sup>40</sup>. Natomiast jeżeli horyzont wewnątrz którego porusza się biegły: psychiatra lub psycholog, pozostaje przeciwny albo zamknięty na ten w którym porusza się kanonista, to wtedy dialog ten lub komunikacja między nimi, mogą stać się źródłem zamieszania oraz złego zrozumienia: „dialog między sędzią a biegłym, budowany na dwuznaczności na samym początku, może bowiem łatwo doprowadzić do konkluzji fałszywych oraz szkodliwych dla prawdziwego dobra osób oraz Kościoła”<sup>41</sup>.

Zaraz potem Jan Paweł II zauważył, że współczesne nauki psychologiczne bazują często na podstawach, które nie są do pogodzenia

---

<sup>39</sup> *Ad Rotae romanae auditores coram admissos*, dz. cyt., s. 1454, n. 2.

<sup>40</sup> Tamże, s. 1455, n. 3.

<sup>41</sup> Tamże.

z antropologią chrześcijańską, „która widzi człowieka jako istotę «stworzoną na podobieństwo Boga, zdolną do poznania i kochania swojego własnego Stwórcę» i jednocześnie w tym samym czasie jest istotą podzieloną wewnątrz samego siebie. Wspomniane nurty psychologiczne prowadzą natomiast albo do idei pesymistycznej, według której człowiek nie mógłby posiadać innej aspiracji niż ta stworzona z jego impulsów czy też uwarunkowań socjalnych, albo przeciwnie, prowadzą do idei za bardzo optymistycznej według której człowiek posiadałby w sobie, i potrafiłby osiągnąć z samego siebie, swoją realizację<sup>742</sup>.

Jan Paweł II zwrócił także uwagę, że wizja małżeńska, według tak pojętej antropologii, która – dodał bardzo jasno – nie jest do pogodzenia z doktryną chrześcijańską, redukuje znaczenie jedności małżeńskiej do zwykłego środka gratyfikacji albo autorealizacji lub dekompresji psychologicznej. Papież w tak nakreślonym kontekście zaznaczył bardzo jasno: „w konsekwencji dla biegłych, którzy by się inspirowali wymienionymi prądami, każda przeszkoda, która wymaga wysiłku, zaangażowania albo wyrzeczenia, więcej jeszcze, każdy faktyczny rozpad jedności małżeńskiej staje się łatwym potwierdzeniem niezdolności małżonków do prawidłowego rozumienia oraz do realizowania ich małżeństwa. (...) I może niestety zdarzyć się, że wymienione ukierunkowania są niekiedy bezkrytycznie akceptowane przez sędziów kościelnych<sup>743</sup>.

Sędzia kościelny, podkreślił Jan Paweł II, nie może domagać się od biegłego osądu na temat nieważności małżeństwa, a także w mniejszym jeszcze stopniu ma czuć się zobligowanym przez taki ewentualny jego osąd, który biegły ewentualnie wyraziłby w swojej opinii; „ocena na temat nieważności małżeństwa należy wyłącznie do sędziego<sup>744</sup>. Zadaniem biegłego w procesie „jest jedynie dostarczenie elementów związanych z właściwymi jego kompetencjami, to znaczy dotyczących charakteru i stanu rzeczywistości psychicznej lub psychiatrycznej, która stała się powodem wszczęcia postępowania o orzeczenie nieważności małżeństwa<sup>745</sup>.

---

<sup>42</sup> Tamże, n. 4.

<sup>43</sup> Tamże, s. 1456, n. 5.

<sup>44</sup> Tamże, s. 1457, n. 8.

<sup>45</sup> Tamże, s. 1458, n. 8.

### Zakończenie

W podsumowaniu należy zwrócić uwagę na fakt, że ocena kanoniczna oraz ocena psychologiczna są różne. Opinia psychiczna lub psychologiczna pozostaje specyficzną diagnozą, wydaną w celu zdobycia przez sędziego koniecznej pewności dla wyrokowania, jest analizą techniczną niektórych faktów, które prezentują się jako wskazówki ewentualnej niezdolności konsensualnej; z zaprezentowanych konkluzji sędzia będzie mógł wyciągnąć swoje konkluzje prawne. Nie ulega wątpliwości, że współczesny kanoniczny proces małżeński wymaga opinii biegłego, co więcej możemy nawet mówić o specyficznym dialogu sędziego kościelnego z biegłym procesowym w procesie poznawania prawdy na temat zaskarżonego kanonicznego węzła małżeńskiego. Jednocześnie udział oraz rola biegłego w takim procesie nie mogą być utożsamiane z funkcją sędziego kościelnego, który pozostaje zawsze *peritus peritorum*. Niemniej jednak duża kompetencja zawodowa biegłego oraz jego uczciwość są gwarantem waloru procesowego tego dość specyficznego dowodu procesowego, który jednocześnie powinien mieć duży wkład dla wiarygodnego administrowania sprawiedliwości przez Kościół we współczesnym świecie.

#### Il dialogo tra il giudice e il perito nel processo matrimoniale

Il testo spiega il ruolo del perito nel processo canonico, in modo specifico nelle cause di nullità di matrimonio per difetto di consenso e il suo rapporto con il giudice, tenendo conto della distinzione dei rispettivi ruoli. Il perito ha il compito di illuminare il giudice circa la natura e la gravità della malattia o anomalia del coniuge di cui si tratta. Egli deve fornire al giudice le conseguenze concrete dello stato psichico del soggetto. La prova peritale è tutta in funzione di illuminare il giudice per consolidare i mezzi di prova già acquisiti e pervenire alla certezza morale.